

# KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lipca.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 177

WSPOMNIENIA.

*Bitwa z Rokoszana-  
mi za Zygmunta III.  
1607.*

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Nowe dzieło Rektora Józefa *Elsnera* Msza Święta (o której onegdaj doniesiono, że znajduje się do nabycia w Składzie Magnusa), jest 31wszem dziełem Kościelnem tego znakomitego Autora, który nieprzestaje się kraio-  
wi. Ta Msza szczególnie służyć może dla Kościołów Parafjalnych na Prowincji, i łatwo przez Organistę choć miernie obznajmionego z muzyką, tudzież przez kilku Śpiewaków wykonaną być może. Słowa są Polskie, z poe-  
zją do Głorja, Graduale i Agnus *Brodzińskiego*; Credo i Sanctus *Felińskiego*, a Benedictus i Osanna *Kochanowskiego*. Autor ofiarował tę pracę JW. JX. *Choromańskiemu* Biskupowi Andrzej Sufraganowi Dyece: Augustów: który w swej Parafji *Zambrowskiej* tak starannie utworzył Kościelną muzykę.

JW. Radca Stann *Wojda* Prezydent Miasta *Warszawy*, wyjechał do wód zagranicznych.

Wyszło w *Lipsku* dzieło pewnie przez *Po-  
laka* wydane, wierszem, w niemieckim języku *Wspomnienia Puław*. Znajdują się w niem poe-  
zje *Mickiewicza* tłumaczone i innych; ozdo-  
bione rycinami, edycja bardzo ładna. Prze-  
dać się po zł. 7 w Księgarni A. Brzeziny i K.

W tutejszym Instytucie *Wód mineralnych sztucznych*, już przeszło 200 osób szuka po-  
lepszenia zdrowia; pogodne poranki, piękność  
miejsca (w ogrodzie *Dykierta* przy ulicy *Dłu-  
giej* obok ogrodu *Krasińskich*), dobrana mu-  
zyka, towarzystwo bez ceremonji, uprzyjemnia-

ją pobyt Gościom; do czego pomnaża się prze-  
konanie, że już bardzo wielu osobom te wo-  
dy stały się skutecznymi, w przywróceniu  
zdrowia i oszczędziły znacznych wydatków na  
kosztowną podróż za granicę.

Dla Doktorów Medy, lub Amatorów staro-  
żytności, albo do Księgo-zbiorów, są w Skle-  
pie Ubogich do nabycia 2 sławne Dzieła z naj-  
pierwszych druków; jedno z roku 1477, a dru-  
gie z 1483, to jest: *Avicenne* i *Gentilis*.

Wczoraj niepogoda niedozwołała przedsta-  
wić w Amfiteatrze Łazienkowskim *Młodej Ro-  
haterki*; nagle dostała chrypki jedna z Śpie-  
waczek, przeczco w zwyczajnym Teatrze nie  
można było przedstawić *Szarlatanę*; spodzie-  
wano się, że o godzinie 6tej ukazująca się po-  
goda sprowadzi widzów do *Pomarańczarni*,  
gdzie dano po 2gi raz nową Komedję *Uroienie  
i Zabawę z tańcami*, lecz bardzo mało zgro-  
madziło się Publiczności.

Dom masyw murowany, z oficyną, dwor-  
kiem i pięknymi ogrodami obfitemi w różne  
kwiaty i owoce, przy ulicy *Pawiej* i *Dzikiej*  
pod Nr 2453 położony, za *Rubla* w dniu 12  
Października r. b. bez prolongacji mogący być  
wygranym, sprowadza wiele ciekawych osób,  
a szczególnie płeć piękną, którym bardzo się  
pohoba to przyjemne miejsce, a wzdychając  
do fortuny, zawczasu już stosowne układają  
projekt.

*Kolumb* Pamiętnik opisów podróży lądowych  
i morskich, najnowszych odkryć geograficz-  
nych, wiadomościom statystycznym, oraz z tci-  
mi w styczności zostającym poświęcony, wy-



chodzić będzie jak dotąd regularnie w dniach 15 i ostatnim każdego miesiąca, w objętości 3 do 4 arkuszy, z dołączeniem w miarę potrzeby rysunków, map itd. W układzie tego pisma zachowany będzie takiż systemat, jaki był dotąd. Tych którzyby to pismo prenumerować chcieli, Redakcja uprasza o wczesne zapisanie. Cena Prenumeraty jest w Warszawie zł. 9, na Pocztaństach zł. 12. Prenumeratę w Warszawie przyjmują dotychczasowe Kantory.

Dzisiaj rano ciepła stop: 11. Wczoraj w połu: 18. Obywatel d. 30 z. m. jadący z *Kamieńczyka* do *Niegowa* donosi, iż nazwać można cudem, że tego dnia pozostał przy życiu; albowiem gdy wjechał w las, powstała burza, drzewa padały z każdej strony, a ujęć przed tem niebezpieczeństwem niebyło żadnego sposobu; wysiadł z bryczki, ukląkł, odmawiał modlitwy, a z ustawicznie apadających drzew żadne go nietrafiło! co trwało przez półtora kwadransa.—

#### NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Marszałek *Mezon* już przyплыł na fregacie *Dido* z *Nawarynu* do *Marsylii*.—Listy z *Stambułu* donoszą że wysłanie Posła Perskiego do tej stolicy ma być ważne. Utrzymują że Dywan życzy ponowić przyjaźń z Państwem Perskiem, jednak przybycie Posłów francuzkiego i angielskiego wstrzymuje Ministrów Tureckich do głośnego oświadczenia w tej mierze, gdyż Porta najpierw żąda przywrócić dawne związki przyjaźielskie z gabinetem angielskim, bez którego porady nic przedsięwziąć niechce.—Sultan ma być nader zadowolony z dotychczasowych rozporządzeń Wielkiego Wezyra w którym pokłada zupełne zaufanie. — Dla Baszy *Belgradu* posłano znaczny transport pieniędzy.—Z *Salaska* donoszą ciągle o szkodach jakie zrzędziło nagłe wez-

branie rzek tamecznych.—W *Florenceji* Kawaler *Dandini* wynalazł nader użyteczny sposób, w czasie pożarów wejść w największy płomień bez uszkodzenia. Ma to być ubior z *Amiantu* (gatunek płótna) na który kładzie się gęsta sieć metalowa. Tym sposobem ubrani ludzie ratujący w czasie pożaru, mogli niedawno 6 razy przejść przez najgwałtowniejszy płomień, wynosząc rzeczy i t. p. Ponowiono doświadczenie na małym chłopczyku którego pokrywwszy kapą *Amiantu* wyniesiono z płomieni bez żadnego uszkodzenia. Pannaicy Wielki Xiążę udarował Kawalera *Dandini* za ten wynalazek złotą Tabakierą ozdobioną dyamentami.—Donoszą od *Menu* dnia 22 z. m. że bawiący w tamecznych okolicach za urlopami, Officerowie Angielscy, z armji lądowej; odebrali nagłe rozkaz wrócić jak najspieszniej do swoich pułków do *Anglii*, dokąd ci Officerowie już się udali, zapewniając iż niedługo zabawią w ojczyźnie, gdyż ich pułki już dawno mają przeznaczenie udać się do *Malty*.—Język francuzki ma być użyty w wszelkich sądach w *Niderlandji*.—Donoszą od granic *Mołdawskich* że od najdawniejszych czasów w *Banacie* niebyło tak ogromnego wezbrania rzek jak tego lata, wystąpiły z swoich brzegów na milę. — *Gazeta Agramska* donosi od granic *Bośni*, że Namieśnik *Bośni Ali Namik Basza* wydał rozkaz do wszystkich Kapitanów stojących w *Trawniku*, aby się stawili przed nim dla słuchania ważnego firmanu Sultana. W *Bośni* panuje teraz spokojność i nieczynią przygotowania do wyprawy tamecznego wojska. — W *Liwerpolu* upadł niedawno jeden z tamecznych znakomitych domów handlowych.

Nowy Prezydent stanów Zjednoc. *Ameryki północ.* Generał *Zakson* zmienił prawie wszystkich urzędników niższych, a ich posady za-



pełnił swemi stronnikami. Także i Posłowie przy dworach Europejskich mają być zmienieni. — P. Okonel obróńca Katolików, ciągle w Irlandji odbiera dowody powszechnego uwielbienia; gdzie się pokaże wszyscy mają kardyny zielone.

W Szwecji lękaia się smutnych skutków, gdyż wszelkie zboża wyschły, i żniwa będą bardzo nędzne. — Pod Poznaniem we wsi *Winiarach* przez pożar spłonął dom, w którym iedenascie osób postradało życie! — W *Stambule* dało się uczuć po 2 kroć trzęsienie ziemi d. 11 Maja, co miekacy mają za nieczęśliwą wróżbę. Sułtan teraz gdy uida się do głównego Meczetu na Modlitwę, ma na głowie karmazynową czapkę, płaszcz w sposobie dawnym rzymskim, szerokie spodnie, buty czarne z ostrogami i kurtkę. — Kilka gazet Niemieckich twierdzi że *Sylstryja* w krócie poddać się musi. — W *Anglii* ciągle nie tylko Obywatele lecz i Magistratury opiekują się zwierzętami. Niedawno iednego z włościan Sąd skazał na 3 miesięczne więzienie zato że z gniazda zabrał młode *Kuropatwy*. — W *Ameryce* prowincja *Londy* jest tak szczęśliwa że czasem rok minie a nikt niezastuży na uwiecznienie. Jeśli który z tamiecznych mieszkańców upiie się, nikt z nim przez długi czas mówić niechce i stronią od niego iak od zbrodniarza. — W izbie deputowanych w *Paryżu* d. 17 z. m. wiele mówiono o *Teatrach*, żalono się na niedostatek dobrych dzieł; i postanowiono dawać rocznie blisko 2 miliony zł: pol: na utrzymanie pierwszych teatrów w stolicy. — W *Berlinie* teraz iako gość występuje na scenę Tenorysta *Siankshj*, i jest chwalony. — W iednem z miast franc: Mistrz sprawiedliwości zapozwał Redaktora dziennika, że w doniesieniu o wykonanej *ekzekucji*, było napisano *Kat*, a nie *wykonawca wyroku* (*Executeur*). Sąd uznał

że Redaktor nieprzekroczył tym wyrazem. — W *Nowym Jorku* (w Ameryce północnej) tak mało jest Amatorów muzyki, że nawet lichej orkiestry zebrać nie można. — W miasteczku bliskiem *Berlina*, przybyły Sztukmistrz ogłosił że chodzieć będzie po wierzchu wody. Zebrało się mnóstwo widzów, zapłacono za bilety, ale Sztukmistrz zamiast po wodzie, umknął lądem, wcześniej zabrawszy pieniądze! — W *Szkocji* mieszkańcy znacznej wsi prowadzą wojnę o to że iedni z nich chcą aby w ich Kościele były nowe organy, a drudzy obstają za starymi. — Pruski Poseł *Rote*, przybył do *Stambułu*. — Od kilku już lat spadek wynoszący 75 milionów franków wzbudza ciekawość w prowincji *Fransz Komte*. Nieiaki *Klaudjusz Franciszek Bonnet*, rodem z owej prowincji, udał się przed 100 laty do *Indji*, i po kilku dziwnych przygodach został *Królem Madagaskarskim*, umarł zaś bezpotomnie. Pozostało po nim bogactwa mają być złożone w banku Kompanji Wschodnio-Indyjskiej. Każdy mieszkaniiec tego nazwiska w *Fransz Komte* chce być teraz krewnym zmarłego *Króla Bonnet*. Pretendenci wystali umysłowych do *Paryża* i *Londynu* dla zasiągnięcia wiadomości w tej mierze.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szaniawski Antoni Ob.; Grabowski Ob.; Piotrkowski Kapitan Ob.; Żuba Józef Starosta, Milewski Paweł Ob.; Szepietowski Kazimierz Ob.; Wojnarowski Kapitan, Chamski Sędzia, Bujno Ludwik Ob.; Boski Nikodem Ob.; Łaski Jan Ob.; Boczkowski Antoni Ob.; Gościecki Arkady Ob.; Molarski Ignacy Ob.; Ołocki Mikołaj Ob.; Uliński Błażej Ob.; Sikorski Nadlesny. — DONIESIENIA.

W domu Zaieżdnym pod Nr 1841 przy ulicy Zakroczymskiej zostały wczorajszej nocy skradzione parę KONI, to jest Kłacz maści ciemno kasztanowej, tysa, dwie nogi tylne po pencie białe, i na iednem oku bielmo, maśca, lat 7 wosmyn, Koń maści kasztanowej, lat 7, na czole z małą strzał-



ką a na krzyżu od siodła sierść białą mający na oku jednem bielmo. Ktoby podobne Konie dostrzegł, niech raczy przeiść i da znać do Właściciela domu Nr 1964 przy ulicy Skąpej mieszkającego, a otrzyma przyzwoitą nagrodę. — *K. Gąssowski.*

FRANCUZ, rodowity pragnący przyjąć na Prowincji o mil 14 od Warszawy obowiązki GUWERNERA przy siedmioletnim chłopcu, któregoby gramatykalnie języka francuzkiego uczył, i tymże rozmawiał; raczy adres swój zostawić w Kawiarni W. Brzezińskiej w domu pod Nr 626 obok Poczty przy ulicy Koźiej.

WODY MINERALNE NATURALNE. Woda Selterska w cątych i pół Bańkach, Emska, Kramchen i Kesselbrunn Spaska, Fachińska, Gulanowska, Marjebadzka Kreutz i Findinandsbrunn, Egerska, Frauzesquelle, Kaltiusprudel, Obersalzbrunn, Gorzka, Saldzyska i wszelkie inne, dnia 3 b. m. do składu nadeszły. — *M. B. Gordon Wdowa.*

Dnia 3 t. m. zgubił podpisany dwa WEXLE, jeden wystawiony przez Abrahama Szwajcera na imię Zelmana Ejlenberg na złp: 364; drugi przez Naczelnika Korszaka na imię Fiszla Nusbaum, na złp: 220, wystawiony był 1go Stycznia r. b. na wypłatę co miesiąc po 40 zł. a konto, otrzymałem złp: 143 gr: 10, i na tymże Wexlu ta kwota pokwitowana. Uprasza się kto kolwiekby takowe Wexle znalazł, aby raczył oddać na Solec pod Nr 2929, za co odbierze oprócz podziękowania dobrą nagrodę. —

*Haim Braun.*

Podpisany Komornik Sądowy teraz przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1819 w Warszawie mieszkający, zawiadamia publiczność, że w dniu 8 Lipca r. b. 1829 o godzinie 3 z południa tu w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 100 prawnie zajęte Ruchoomości iako to: Komoda, Toaleta, Zegar, Lustro, Kanapa, Krzesła, Kufer, Stoliki, Łóżko, i inne przedmioty za gotowe pieniądze przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą. — *Onufry Zaborowski.*

Wychodząc z Hotelu Niemieckiego, idąc ulicą Długą, Bieleńską, Krakowskim Przedmieściem na Nowy Świat, zgubioną została BRANSOLETKA złota z kłamerką w śch Amatystach; ktoby takową znalazł raczy oddać na Nowem Świecie Nr 1251 do Murgrabiego tegoż domu, za nagrodą Rubli 4.

Zyczący sobie przyjąć na Wsi obowiązek NAUCZyciela do małych dzieci posiadających już nieco początki, którzyby mógł przysposobić ich do

Klasy IV. a craz posiadał grammatykalnie początki języków Francuzkiego i Niemieckiego, może się udać do Rządcy Pałacu Hr: Paca a tam dowie się o innych warunkach.

W Skutek Uchwały Rady Familijnej nieletnich Ciborowskich, podpisany Reient uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż w dniu 20 Lipca i następnych r. b. w Wsi Długiej Woli pod Miastem Goszczynem położonej, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu Ruchoomości śmierzczą niegdy Antoniego Ciborowskiego pozostałe iako to: Żyłki srebrne stołowe i od kawy, Rądle kuchenne, Zelastwo, Meble, Sprzęty domowe, gospodarskie i staienne, Bydło rogate, Konie i Owce. Zyczący sobie nabyć z tych Ruchoomości iakowych Efektów, Terminu zwyczaj oznaczonego dopilnować woielen. — W Gorze d. 29 Czerwca 1829 r. — *Jan Pomian Ostromecki Reient Powiatu Czerskiego.*

Podaje się do publicznej wiadomości iż REWERS przez Starszą Pannę Szpitala Dzieciątka Jezus na rzecz M. Ejgera na sumę złp: 1656 w dniu 8 Stycznia 1829 r. za wzięte z handlu jego Sukno wystawiony, zaginął; łaskawy znalazca tegoż za dobrą nagrodą raczy go zwrócić pod Nr 653 i 4 do sklepu Sukiennego SS. Ejgera; w przeciwnym bowiem razie nikt żadnej korzyści z niego spodziewać się nie może, albowiem Administracja Szpitala Dzieciątka Jezus już o zatracie takowego rewersu jest zawiadomioną i takowy rewers zupełnie umorzonym został.

W domu pod Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej, są do najęcia każdego czasu od frontu na 2m piętrze 3 Pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą. Wiadomość u Lokatora tamże mieszkającego.

W dniu 5 Lipca r. b. o godzinie 8 zrana. KLACZ gniada, mająca na łbie gwiazdkę i napryszek biały, za pęciną u lewej nogi zadniej białą, od zrebliccia, zdjeta się z trzgli na ulicy Senatorskiej. Uprasza się znalazcy, aby odprowadził do domu Nr 1824 przy ulicy Koźlej.

Dnia 3 Lipca r. b. wieczor, idąc Nowym Światem zabłąkała się mała SUCZKA kasztanowata podżara, z rasy Angielskiej, pół roku mająca, uszy i ogon ucięte, z obrózką blaszaną na szyi i małą kłódeczką stalową; kto ją oddać raczy lub udzielić wiadomość pod Nr 1252 przy ulicy Nowy Świat na 2 piętro, otrzyma oprócz wdzięczności sowitą nagrodę.

TEATR. Jutro widowisko bezpłatne.